

poniedziałek, 29.07.2019

Kazanie 153

1) Kiedy była czytana Ewangelia, bracia, usłyszeliśmy, jak Pan mówi: „Jeżeli chcesz wejść do życia, zachowaj przykazania.” Kto jest tym, bracia, który nie chce zachować życia? I również, kto jest tym, który chce zachować przykazania? Jeżeli jesteś leniwy w pracy, dlaczego pośpieszasz po nagrodę? Ten bogaty młodzieniec mówił, że zachowywał przykazania i usłyszał jeszcze poważniejszy nakaz: „Jeżeli chcesz być doskonały, brakuje ci jednej rzeczy; sprzedaj wszystko, co masz i rozdaj to ubogim.” Nie stracisz tego, lecz „Będziesz miał skarb w niebie; przyjdź i idź na Mną.” Jaki będziesz miał zysk, gdy to zrobisz a nie pójdziesz za Mną? To, co usłyszał ten człowiek, najukochańsi, my także usłyszeliśmy. Ewangelia Chrystusa jest w niebie, lecz nie przestaje przemawiać na ziemi. Nie bądźmy dla niej martwi, bo ona grzmi; nie bądźmy głusi, bo ona krzyczy. Lecz jeśli nie chcesz robić wielkich rzeczy, spełniaj te mniejsze. Te większe rzeczy to: „Sprzedaj wszystko, co masz i rozdaj to ubogim. Przyjdź i idź za Mną.” Mniejsze rzeczy to: „Nie zabijaj; nie cudzołóż; nie szukaj fałszywego świadka; nie kradnij; czcij ojca i matkę swoją; kochaj bliźniego swego, jak siebie samego.” Jeśli nie chcesz zachowywać większych nakazów, zachowaj przynajmniej te mniejsze. Oszczędź siebie, żałuj siebie. Życie ciągle jeszcze pozwoli ci na odłożenie tego, lecz nie pozbywaj się wyrzutów. Wczoraj byłeś złodziejem? Nie bądź nim dzisiaj. Może byłeś nim także dzisiaj? Nie bądź nim jutro. Skończ ze złem przynajmniej teraz i zamień je na dobro. Chcesz cenny majątek, a nie chcesz być dobrym; twoje życie sprzeciwia się twym pragnieniom. Jeżeli pożądanym dobrem jest posiadanie gospodarstwa, to jak wielkim złem jest mieć niegodziwą duszę?

2) Kiedy bogaty młodzieniec usłyszał ten nakaz, „odszedł zasmucony” i Pan rzekł: „Z jakim wielkim trudem wejdą do królestwa Bożego ci, którzy są bogaci.” Uczniowie, kiedy to usłyszeli, długo byli smutni i powiedzieli: „Jeżeli tak to jest, to kto się zbawi?” Bogaci i biedni słuchajcie słów Chrystusa. Mówią do Bożych ludzi: większość z was jest biedna, lecz, czy wy także słuchacie ze zrozumieniem? I jeszcze bardziej słuchajcie, gdy chlubicie się swoją biedą. Zważajcie na pychę, by pokorni bogaci nie byli od was lepsi, Wystrzegajcie się niegodziwości, by pobożni bogaci nie zarzucili wam kłamstwa, strzeżcie się pijani, by trzeźwi bogaci nie górowali nad wami.

3) Dlatego też posłuchajcie Apostoła, gdy nawołuje was bogatych: „Nakażcie bogatym tego świata, by nie byli pyszni.” Pycha jest pierwszą gnidą bogactw, to szkodliwe drążenie robaka, który wygryza wszystko i zamienia w proch. „Nakażcie bogatym, by nie byli pyszni, wiercie w niepewność bogactw”, byście przypadkiem nie poszli spać jako bogaci i nie obudzili się biednymi. Może ktoś zabierze wam złoto; czy ktokolwiek będzie w stanie zabrać wam Boga? Czego brakuje biednemu, jeśli posiada Boga? Bo Apostoł mówi: „Niech oni nie wierzą w bogactwa, lecz w Boga, który zapewni wszystko.” I dlatego bogaci: „Powinni dawać ochotnie, dzieląc się z innymi i przez to zapewniając sobie dobre fundamenty na czasy, które nadejdą, po to, by osiąść prawdziwe życie.” Napominałem bogatych, lecz wy biedni, czy również słuchacie? Czy wy również wydajecie to, co posiadacie? Nie bądźcie chciwi i rozdawajcie swoje bogactwa i hamujcie namiętności.

4) Teraz uważniej porozmyślajmy, bracia, nad unikalnym i szczególnym lekiem – jałmużną. Jeśli daliśmy biednym pokarm lub ubranie, tak często ile tylko mogliśmy, to zasłużymy na otrzymanie nie tylko przebaczenia grzechów, lecz nawet na nagrody wieczne. I spełni się w nas to, co Pan powiedział w Ewangelii: „Pomimo wszystko dawajcie jałmużnę i zobaczcie, jak wszystko jest dla was prawe.” Co więcej: „Woda gasi ogień a jałmużna jest zadośćuczynieniem za grzechy” i jeszcze to, co jest napisane w innym miejscu: „Zgromadź jałmużnę w swoim skarbcu, a to ocali cię od każdego zła.” Niech On zechce przyznać nam to; On, który jest Chwałą i Mocą razem z Ojcem i Duchem Świętym na wieki wieków. Amen.